Ner 177. ROK 1837. SOBOTA 5 SIERPNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Przemienienie P.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Chlebosław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6	27"6 ."' 453	† 11 , 7	4." 51	Pn Wschodni słaby	Pogoda	ciepło najm. † 11 0 0
4 2	6, 294	20. 2	5, 89	Wschodni średni	"	ciepło najw. † 20 2
10	6. 167	13. 6	5 30	Pn Wschodni słaby	"	

Część Urzędowa.

Nro 5736.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Spowodowany edezwą Konsystorza Jlnego Dyecezyi Krakowskiej pod dniem 21 b. m. i roku Nro 652. Wydział odnośnie do urządzenia z dnia 26 Stycznia 1836 r. do Nru 469 w Dzienniku Rządowym Nro 7 i 8 oraz w Gazecie Krakowskiej ogłoszonego niniejszym ponawia takowe, ostrzegając Dzierżawców realności funduszowych, do zgromadzenia OO. Kamedułów Bielańskich należących, niemniej debentów opłacających prowizye od kapitałów tegoż zgromadzenia, nakoniec kupców i rzemieślników, zgoła wszystkie osoby, styczność z témże zgromadzeniem mieć mogące, iż wszelkie czynności i działania przełożonego Eremu Bielańskiego, bez zniesienia się z kommissarzem, z ramienia konsystorza delegowanym, JX. Wolskim Proboszczem Zwierzynieckim bez żadnego znaczenia pozostaną kwity zaś, i rewersa, bez podpisu tegóż kommisarza wydawane, za nieważne poczytane będą. O czém informują się zarazem wszelkie władze krajowe, które równie w każdym względzie, kontrasygnowania kommissarza rzeczonego w interessach Eremu Bielańskiego przestrzegać zechcą.

Kraków 28 lipca 1837 r.

Senator prezydujący,
X. WALCZYŃSKI.
(1r.) Referendarz, *L. Wolff*

Nro 5763.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do wiadomości publicznej iż w skutku uchwały Senatu rządzącego w dniu 21 lipca r. b. do Nru. 3290 zapadłej; odbywać się będzie w Biorze Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi w dniu 17 b. m. i roku licytacya *in minus* na wypuszczenie w jednoroczną entreprzyę oświecania latarniami mia-

sta Krakowa i jego przedmieść to jest przez czas od dnia 1 października b. r. do ostatniego września r. 1838 trwać mającą. Cena pierwszego wywołania oznaczoną jest w kwocie złp. 17,974. Chęć licytowania mający, z wyłączeniem starozakonnych opatrzeni w *vadium* kwotę złp. 1800 wynoszące w miejscu i czasie powyż wspomnionych zgłosić się zechcą, o innych warunkach w Biórze Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi w godzinach urzędowych dowiedzieć się można.

Kraków dnia 3 sierpnia 1837 r.

Senator prezydujący
KIEŁCZEWSKI.

(1r.) Referendarz L. *Wolff.*

Nro 392.

SĄD PODSĘDKOWSKI
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa
Okręgu IV Chrzanowskiego.

Podaje do publicznej wiadomości, iż w depozycie jego znajdują się rzeczy niewiadomemu właścicielowi skradzione jako to:

1. Szal francuzki koloru piaskowego z szalikiem, już używanym.
2. Szal wełniany takiegoż koloru podobnież z szalikiem używany.
3. Chustka popielata w kwiaty, merynusowa.
4. Sukienka watowana perkalikowa stara bez rękawów.
5. Czepeczek mały muślinowy stary.
6. Tiulu wązkiego dwa kawałki.
7. Koszula kobieca płócienna.
8. Pończoch starych bawełnianych para jedna.
9. Zegarków kieszonkowych srebrnych dwa.
10. Fartuch muśliuowy biały z tiulem wszywanym.
11. Pierścionków srebrnych trzy.
12. Worek płócienny stary, jeden.

Wzywa przeto właściciela tychże, ażeby się do udowodnienia własności i odebrania tychże najdalej w przeciągu roku jednego od datty ogłoszenia tego zgłosił, w razie bowiem przeciwnym po upłynieniu terminu, rzeczy te stósownie do przepisów sprzedane, a pieniądze za nie zebrane, w depozycie Sądowym Trybunału I. Instancyi złożone będą.

Chrzanow dnia 28 lipca 1837 r.

Rogalski
Bogdziński

Część Polityczna.

— Kraków. —

W końcu lipca z księgarni Stanisława Gieszkowskiego wyszedł PAMIĘTNIKA NAUKOWEGO t. I. zeszyt 3 kończący ćwiećrocze pierwsze. Przedmioty, znachodzące się w nim są następujące: I O poezyi gminnej ludów sławiańskich; II Potrzeba warneńska (poemat); III Aqua tofana; IV O trwałości systematu słonecznego: V Bawełna uważana pod względem handlu i rękodzieł; VI *Rozmajtości*: *a)* Dwie szczególniej wydatne cechy w niezmiennym porządku powstawania i zagłady utworów kopalnych, roślin, zwierząt ludzi i narodów p. hr. Buguoy; b) Płyn elektryczny; c) List do Zofii S... Jana Sowińskiego; d) Alexander Puszkin; e) Ks. Jak. Zebed. Falkowski; f) Słoneczny kompas;) g) Krakowiaki przełożone na język niemiecki, *VII Listy o stanie teraźniejszym piśmiennictwa polskiego*: Rozbiory: a) Biruty C. I wydanej przez Krzeczkowskiego, b) Starożytnych przypowieści wydanych przez Wojcickiego, i c) Pamiętnika lekarskiego, T. I. posz. Igo którego wydawcami są: Malcz, Janikowski, Kechler, Lebrun, Leo i Lebel.

— Z Berlina 28 Lipca. —

Baron Werther, minister interessów zagranicznych, powrócił z Cieplic.

— Z Cieplic 24 Lipca. —

Xiąże Metternich zebawiwszy tu przez dni kilka, pojechał dziś do Königswart. Jednocześnie z nim, znajdowali się tu: pruski minister interesów zagranicznych baron Werther; cesarsko-rossyjski poseł przy dworze austryackim, hr. Tatyszczew; królewsko-angielski

poseł przy dworze berlińskim, lord William Russel; królewsko-bawarski poseł przy dworach Berlina i Drezna, hr. Luxburg; i królewsko francuzki poseł przy dworze saskim, pan Bussière. Wszyscy już opuścili Cieplice.

Z Triestu 15 *Lipca.*

Ostatnie doniesienia z Poros, malują nam bardzo opłakanym stan téj wyspy. Zaraza morowa serzyła straszliwe zniszczenie i mimo dzielnych ze strony rządu przedsięwziętych środków ratunku, nie masz nawet nadziei polepszenia. Dotąd nie znajdzie na rzeczonéj wyspie ani jednéj rodziny, którąby nie opłakiwała utraty najmniéj jednego z członków sweich. To jeszcze przynajmniéj za szczęście uważać należy, że zaraza rozciągniętego kordonu, jeszcze w żadném miéjscu nie przekroczyła. Zrestą panuje spokojność w całéj Grecyi, a nawet przy jéj granicach północnych.

— *Paryż* 21 *Lipca.* —

Król i królowa Belgów wyjechali dnia wczorajszego z Neuilly w prwrocie do Bruxelii, z synem swoim xięciem Brabancyi.

— *Dnia* 22 *Lipca.* —

Ministrowie zajęci są teraz pytaniem, komu powierzyć wyprawę do Konstantyny, czy jenerałowi Damrémont, czy jenerałowi Bugeaud? skończy się najprędzéj na tém, iż dla uniknienia niechęci i użaleń, xiąże Orleans obejmie naczelne téj wyprawy dowództwo.

Gdy z powodu zabrania niedawnym czasem licznych listów, panu Walsh, redaktorowi dziennika *Mode*, a następnia przedsiebranych teraz przetrząsań domów i papiérów znanych legitymistów pp. Genonde i Berryer, powstawały rozmaicie przeciwko podobnemu postąpieniu różnéj barwy dzienniki, Monitor dla usprawiedliwienia rządu z czynionych zarzutów, umieścił w tym przedmiocie artykuł, w którym dowodzi, że to co zię stało jest skutkiem woli prawa, któréj nikt tamować nie może i niepowinien, bynajmniéj zaś dowolnego postępowania. »Dotąd (powiada tenże dziennik), nie przystoi nikomu mówić, że owe papiéry lub dotyczące tych, że postąpienie, są kary godne; ale przeczyć temu nikt także nie może. Sprawiedliwość dopełniwszy sumiennych dochodzeń, wyrzecze w tym względzie. Amnestya była zarazem czynem wspaniołomyślności i siły; udzielając ją, rząd nie miał bynajmniéj zamiaru wypuszczać broń swoję z ręku; nieprzestanie też zwracać uwagi sprawiedliwości na owe stronnictwo, które z rospaczy, iż nowa dynastya coraz mocniéj ustalać się zaczyna, zdaje się całego dokładać usiłowania, ażeby pokój kraju przez zbrodnicze zakłócić zabiegi. Jeżeli władze sądowe uznały potrzebę zarządzić poszukiwania u tych trzech osób, można być pewnym, że podobne środki były koniecznemi, że otrzymane doniesienia wskazały ich potrzebę, że porządek i spokój kraju tego wymagały, i że nareszcie tylko duch stronniczy, może zię przeciwko podobnemu postąpieniu użalać.«

Donoszą z Marsylii, że na okręcie parowym *Leonidas*, umarł człowiek, na oczywiste znamiona morowego powietrza. Władza zdrowia przedsiewzięła natychmiast środki należnéj ostrożności, rzeczony zaś okręt należycie odosobniono.

— *Z Londynu* 19 *Lipca.* —

Gazeta dworska zawiéra potwierdzenie ministrów i innych wyższych urzędników, w ich obowiązkach.

Dni temu kilka, nadeszła tu paczka listów od pewnéj znakomitéj osoby z Niemiec, (podobno z Drezna), do cudzoziemca mieszkającego u doktora Tomes przy ulicy *Har Street* N. 6. Lokaj przez omyłkę, oddał te listy do domu mającego tenże sam numer (każda ulica jest oddzielnie numerowana), a należącego do doktora Smith, u którego mieszkał także cudzoziemiec nazwiskiem Firkman. Ten otworzył część listów oddanych, między któremi jeden obejmował udzielenia o spisku na życie króla Francuzów, o czém bezzwłoczo do tutejszego posła francuzkie-

go z zawiadomieniem pospieszył. Smith został aresztowany, ale uwolniono go za zaręczeniem. Paczkę z listami, odesłała policya ministrowi spraw wewnętrznych.

Zawczoraj obiegła tu pogłoska o wybuchnięciu rewolucyi w Rjo-Janeiro.

— Z Hanoweru 18 Lipca. —

Słychać że król J. wyznaczył oddzielną kommissyę, która się zajmie rozbiorem zasadniczego prawa królestwa. Na czele téj kommissyi, będzie minister stanu i gabinetu, pan Schele.

— Z Neapolu 8 Lipca. —

W przystani naszéj znajdują się właśnie dwie brygantyny i jedna fregata; na téj ostatniéj ma odpłynąć dziś albo jutro, 2000 ludzi do Palermo, gdzie z wyraźnego roskazu króla, czyto w dobry sposób czy przemocą, mają koniecznie wysiąść na ląd. Z niecierpliwością wyglądamy końca téj okoliczności, pomnąc bowiem na zacięty upór, jakim się odznaczają Palermitanie i Sycylijczykowie w ogólności, trzeba się spodziewać, że wysłanéj fregacie przystęp do brzegów wyspy, utrudzony będzie. Jeżeli można dać wiarę obiegającym pogłoskom, zabroniono już przystępu do Palermo niektórym królewskim okrętom przewozowym, bez względu, że przybyły tam już po odbyciu kwarantany. Ta téż podobno okoliczność, spowodowała króla do rosporządzenia środków surowych.

Na wyspie Malcie rozszérza się cholera, tymczasem Messyna i Rzym, chociaż w tym ostatnim nigdy nie masz dobrego powietrza, są dotąd od téj plagi wolne. Tutaj zmniejsza się gwałtowność choroby: w ostatnich dniach sześciu, umarło tylko 114 osób.

— Z Aten 12 Czerwca. —

Prowincye Epiru i Tessalii, doznały niespokojności z powodu zbrojnych band, dowodzonych przez Turków. Król Otton zawiadomił o tym wypadku posłow Rossyi, Francyi i Anglii, oświadczając, iż bez złożenia opłaty na trzecią seryę pożyczki zawartéj pod zaręczeniem tych mocarstw, rząd grecki nie jest w stanie utrzymywać korpusu wojska na stopie wojennéj, któreby mogło czuwać nad beśpieczeństwem granic. Pan Rudhart, prezes rady ministrów, zrobił z tego względuh przedstawienie do rzeczonych, wyżéj trzech Mocarstw sprzymierzonych w którém przedstawia dobitnie, iż taki stan jest wielce zatrważającem.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 4 do 5 Sierpnia.

Szebel Ignacy, z Polski; — Wyczatkowski, Gąsiorowski, Kopyciński Tomasz, Stadnicki Eustachy, Lewandowski Feljx z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Zdanowski Michał, Kowalewski Tomasz, Ogrodzińska Balbina, Szymulski Tomasz, do Polski; — Gorajski Alexander i Stanisław, Matscheko, Jabłonowska Katarzyna, Wyczatkowski, Gąsiorowski, do Galicyi; — Blummenthal kapitan ross. kuryer, do Wiednia; — Sponner Fr., Schliess Alexander, Gerhard Izydor, do pruss.

Doniesienia.

Z Bióra Informacyjnego.

O znalezionych 200 złp. w papierach w ulicy Grodzkiéj własciciel może powziąść bliszą wiadomość w témże biórze.

TEATR NIEMIECKI.

Jutro w niedzielę to jest dnia 6 sierpnia 1837 r. daną będzie komiczna opera czarodziejska w 3 aktach pod tytułem *Chłop milionowy czyli Dziewica z świata nadpowietrznego.*